



MONITOR

Na R. P. 1774.

Nro. LXVI.

Dnia 17. Sierpnia

Applikacya Monitora Przeszłego.

Portret to jest wielu Amantow, y
Amantek naszych. Szkoda, że
u nas dotąd nikt nie pisał, podobnych

Sss

awan

Awanturek w Naszym własnym Kraiu
 praktykowanych. O iak wiele folian-
 tow byloby iuż niemi napełnionych!
 czyż mało iest u nas takich Gafzkow,
 ktorzy albo chimerycznie ułożywszy
 sobie w głowce, iż ktora im się po-
 doba, a zdaie się godnieyszą bydź
 od nich Dama, powinna Im się dostać
 za żonkę, podobnych choć cokolwiek
 doznaią od niey drwinkow? albo zaśle-
 piwszy się nierozumną miłością swoy
 stan y urodzenie upodlaią? znam takich
 wielu, ktorzy za naywiększy fawor maią
 odbierać policzki, lub inne uderzenia
 od Damy, y choć oczywiście ledwie
 niepodobnych drwin z siebie doznaią;
 ślepa miłość wszystko im to dobrze
 tłumaczy, á perswazyja y miłosne choć
 często zmyślone Gazetki Rayfurek ie-
 fzcze bardziej potwierdzaią ich w
 tym błędzie. Owraca czasami do
 takich głów rozum y oświecać ich za-
 czynaj,

czyna, iż to są szczerze drwiny, ale wspomniane Dobrodziki poznawszy to, znowu im go z głowy wypędzają, bo im się dobrze dzieje za to utrzymywanie w błędzie; ale żeby w tey mierze nie samych tylko obwiniał Amantow, muszę powiedzieć, iż ci, którzy w takich się kochają, z ktorimi urodzenie Dam nie pozwala w stan Małżeński wkroczenia, sami są przyczyną nieszczęścia swego, rana ta łatwieysza do uleczenia, stan ten im znosienszy, bo nie tak człowieka boli naywiększa rana od własney ręki zadana, niż mała od cudzey, może za czasem powrócić zabłąkany do nich rozum, oświecić, wyperśwadować, uspokoić; Ale inaczey się dzieje z temi, z ktorych albo same Amantki, albo Rayfurki ludzą. Y to jest, w czym zamysłam, oskarżyć pieć piękną. Zdarzają się czasami takie kochania, ze w Damie Polityka tylko układa wzajemność, a

serce spi na to dobrze. Kawaler zaś nie znaiący się na tym, milionowe sobie wnosi ztąd pomyślności. Częścicy takie, w ktorych skromność, nieśmiałość, lub nie dobra Edukacya też same skutki sprawiają. Daleko częścicy płochość, szukanie nierozmyślne rozrywek. Prawie zaś nacyjścicy Interes dobrego mienia. Roztrząśniemy to wszystko, á obaczemy iak jest fatalne dla Rodzaju Ludzkiego. Czyliż jest dobrze, że Dama wcale żadney inklinacyi nie maiąca do Kawalera, zmyśla ią przez Politykę, á ieszcze przez czas długi? Kawaler osobliwie dopiero kochać zaczynaiący, nie potrzebnie expensuje swym affektem, wywnętrza y wysila serce swoje, ktore potym iuż nie będzie tak sposobne do uczciwey y stałej miłości, bo kto praktyk, przyznać musi, że nacyjścicy pierwsza miłość bywa czysta y stała. A kto się

się raz na ukropie sparzy, potym nie raz na zimną wodę dmucha. Owa zaś Dama ieśli nie wczesnie zwycięża swoię politykę y odkrywa skrytości serca swego, tym tak nieznośnie martwi Kawalera, czyliż dobrze czyni? Jeśli zaś ta Polityka y do ślubu Jey affystuie, niech sobie zawczasu wniesie, iakie ich będzie pożycie w tym stanie w ktorym koniecznie potrzebna poufalość, y wiadomośc skrytości serca? Toż trza trzymać y o tych skutkach, ktore nieśmiałość, boiazń, narażenia się Rodzicom, lub niedobra Edukacya sprawiaie. Przez płochośc zwodzające czyliż dobrze czynią, kiedy swoiemi drwinami y Komedyikami, ktore pod pokrywką miłości z Kawalerow wyprawiaią; częstokroć Ludziom dystyngwowanym, á swym Amantom, tracą reputacyą! bo często się praktykuie, iż z takim nikt nie chce przestawać,
ale

ale owszem drwią z niego, który za-
 ślepiony miłością, aż się tak upodla,
 iak nie rozumna płochość Damy wy-
 myślić tylko może. Tym bardziej
 ieszcze nie dobrze czynią interesso-
 wane Amantki; bo y na zdrowiu, y
 na worku pokrzywdzają Kawalera.
 Ale, ale są też y takie co czasem ko-
 chaia, ale albo nie wydaia tego przed
 Amantem, boiać się, żeby to upewnie-
 nie nie osłabiło stałości Jego; Albo
 probuia statku roznemi umartwienia-
 mi; albo nieuważnie dla nie wyda-
 nia swego affekru, przed innemi nie
 rozmyslnie y nie ostrożnie explikuią
 się. Trzeba Kawalerowi takiemu byđ
 Świętym, żeby przeniknął serce takie,
 poznał intencyą, oraz żeby go to nie
 odrażało; bo kamień twardy, á za cza-
 sów woda z strzechy kapiąca rozbiia.

Ach ktoby mi to dał, aby od tego
 czasu

czasu, Polityka, Interes, nie śmiałość,
 y niepomiarkowana uciecha w Przyja-
 żniach naszych miejsca nie miały! W.
 M. Pan to chyba sam przy Boskiej po-
 mocy potrafić możesz, o co go na mi-
 łość Bliźniego y Ojczyzny obliguję.

Patryota Krajolubski





W W A R S Z A W I E
w Drukarni Mitzlerowskiej
Za pozwoleniem Starzych.

